

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Rozbicki

Protokolant: Monika Krajewska

w obecności oskarżyciela publicznego ---

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 29 kwietnia 2014 roku i 12 czerwca 2014 roku

sprawy M. M.

córki J. i G. z domu K. urodzonej dnia (...) w W.

obwinionej o to, że:

1. w dniu 12 czerwca 2013 r. ok. godz. 14:15 w W. na skrzyżowaniu ulic (...)– (...) naruszyła zasady przewidziane w art. 19 ust. 2 pkt. 3 (...) w ten sposób, że kierując samochodem marki M.o nr rej. (...) nie utrzymała bezpiecznego odstępu od poprzedzającego ją pojazdu marki M.o nr rej. (...) w wyniku czego doprowadziła do zderzenia z nim powodując jego uszkodzenie, czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym;

tj. o czyn z art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 19 ust. 2 pkt. 3 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2012r. poz. 1137 z późn. zmianami)

2. w miejscu i czasie jak w punkcie pierwszym wykroczyła przeciwko przepisom o porządku w ruchu drogowym określonym w art. 44 ust. 1 (...) w ten sposób, że kierując samochodem marki M. o nr rej. (...) i uczestnicząc wypadku drogowym, w którym brak jest osób rannych, oddaliła się z miejsca zdarzenia;

tj. o czyn z art. 97 k.w. w zw. z art. 44 ust. 1 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2012r. poz. 1137 z późniejszymi. zmianami)

I. M. M. w ramach zarzucanego jej czynu w punkcie 1 wniosku o ukaranie uznaje za winną tego, że w dniu 12 czerwca 2013 roku około godz. 14:15 w W. na skrzyżowaniu ulic (...)– (...) kierując samochodem marki M.o nr rej. (...) nie zachowała należytej ostrożności i nie utrzymała bezpiecznego odstępu od poprzedzającego ją pojazdu marki M.o nr rej. (...), w wyniku czego doprowadziła do zderzenia z nim powodując jego uszkodzenie, czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. popełnienia czynu, wyczerpującego znamiona art. 86 § 1 k.w., a także za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie 2 wniosku o ukaranie wyczerpującego znamiona art. 97 k.w. w zw. z art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. i art. 24 § 1 i 3 k.w. skazuje ją wymierzając łącznie karę grzywny w wysokości 1.000 (jeden tysiąc) złotych;

II. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 100 (sto) złotych tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 czerwca 2014 roku

Sąd Rejonowy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 12 czerwca 2013 roku, około godziny 14:15 doszło do kolizji na skrzyżowaniu ulic (...)– (...).

/protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o wykroczeniu – k. 1, zeznania świadka R. J. – k. 63 i 2, zeznania świadka M. S. – k. 64-65 i 5, zeznania świadka J. C. – k. 70-71 i 4/

Kierowany przez R. J. samochód osobowy marki M. o nr rej. (...) był pierwszym spośród większej ilości samochodów stojących na czerwonym świetle na ulicy (...), oczekujących na wjazd w ulicę (...). Drugim był samochód marki M. o nr rej. (...) kierowany przez M. M..

/zeznania świadka R. J. – k. 63 i 2, wyjaśnienia obwinionej – k. 62, zeznania świadka M. S. – k. 64-65 i 5, zeznania świadka J. C. – k. 70-71 i 4/

W związku z wyświetleniem się zielonej strzałki zezwalającej warunkowo na skręt w prawo, M. M. używała sygnałów dźwiękowych w celu skłonienia jadącego przed nią kierowcy do wjechania na skrzyżowanie.

/zeznania świadka R. J. – k. 63 i 2, wyjaśnienia obwinionej – k. 62 i 12, zeznania świadka M. S. – k. 64-65 i 5/

Samochód M. ruszył się do przodu, ale w związku z koniecznością przepuszczenia samochodów jadących ul. (...), zatrzymał się.

/częściowo wyjaśnienia obwinionej – k. 62, częściowo zeznania świadka R. J. – k. 63 i 2, zeznania świadka M. S. – k. 64-65 i 5/

W tym momencie w tył jego samochodu uderzył przodem samochód kierowany przez M. M..

/zeznania świadka R. J. – k. 63 i 2, zeznania świadka M. S. – k. 64-65 i 5, zeznania świadka J. C. – k. 70-71 i 4/

R. J. wyszedł ze swojego samochodu kierując się w stronę samochodu M.. Kierująca nim cofnęła pojazd i omijając stojący przed nim samochód M., odjechała.

/wyjaśnienia obwinionej – k. 62, zeznania świadka R. J. – k. 63 i 2, zeznania świadka M. S. – k. 64-65 i 5, zeznania świadka J. C. – k. 70-71 i 4/

W wyniku uderzenia samochód M. doznał uszkodzenia w postaci zarysowania tylnego zderzaka.

/protokół oględzin – k. 3/

W wyniku oględzin samochodu marki M. o nr rej. (...) przeprowadzonych w dniu 2 lipca 2013 roku nie stwierdzono uszkodzeń.

/protokół oględzin – k. 13/

M. M. jest panną, nie ma nikogo na utrzymaniu, pracuje na 1/2 etatu z wynagrodzeniem wynoszącym 662 złote miesięcznie netto. W skład jej majątku wchodzi samochód osobowym marki M. (...) rok prod. 2011. Nie była karana za przestępstwa. Była karana za wykroczenia drogowe.

/dane osobopoznawcze obwinionej k. 61, dowód rejestracyjny k. 10, dane z rejestru wykroczeń drogowych – k. 19/

Obwiniona M. M. zarówno w toku czynności wyjaśniających (k. 12), jak też przed Sądem (k. 62), nie przyznała się do popełnienia zarzuconych jej czynów. Wyjaśniła przed Sądem (k. 62), że jadący przed nią kierowca samochodu długo zwlekał z włączeniem się do ruchu, dlatego też zaczęła na niego trąbić. Samochód ten ruszył a następnie zatrzymał się. Gdy wyszedł z niego zdenerwowany i wymachujący rękami kierowca, ona z obawy przed nim ominęła go i odjechała.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Wyjaśnienia obwinionej zasługują na uwzględnienie w części odnoszącej się do okoliczności jej obecności w miejscu i czasie objętych zarzutem oraz panujących wówczas w tym miejscu warunków drogowych. Co się zaś tyczy jej wyjaśnień, zgodnie z którymi nie doszło do kontaktu między samochodami prowadzonymi przez nią i pokrzywdzonego, a także jej wyjaśnień co do przyczyn jej oddalenia się z miejsca zdarzenia, Sąd nie dał im wiary. Stoją one bowiem w tym zakresie w sprzeczności z pozostałymi dowodami osobowymi, ocenianymi w uwzględnieniu wskazań wiedzy, zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego. Z zeznań nie tylko pokrzywdzonego R. J., ale także świadków M. S. i J. C. wynika jednoznacznie, że obwiniona spowodowała zakłócenie w ruchu drogowym, nie tylko grożące uderzeniem w inny pojazd, ale skutkujące takim uderzeniem. Dwóch ostatnich spośród wyżej wymienionych to przypadkowi uczestnicy ruchu znajdujący się w miejscu i czasie, w których doszło do zdarzenia będącego przedmiotem rozpoznania w tej sprawie. Nie mieli żadnego motywu, aby obciążać obwinioną swoimi fałszywymi zeznaniami, narażając się przy tym na odpowiedzialność karną z tego tytułu. O spowodowaniu przez obwinioną uszkodzenia pojazdu M. świadczą także wykonane bezpośrednio po zdarzeniu (około 1,5 godziny później) jego oględziny, wskazujące na zarysowania tylnego zderzaka. W świetle jednoznacznych zeznań świadków i rzeczonych oględzin samochodu M., konstatacji o zaistnieniu uderzenia przez samochód obwinionej w samochód pokrzywdzonego nie jest w stanie wzruszyć protokół oględzin uczestniczącego w zdarzeniu samochodu M.. Obwiniona oddalając się z miejsca zdarzenia uniemożliwiła dokonanie tychże oględzin bezpośrednio po zdarzeniu, co przecież przy jej twierdzeniach o braku kontaktu między samochodami mogło przesądzić o prawdziwości tych jej twierdzeń. Tymczasem oględziny miały miejsce dopiero po upływie trzech tygodni od dnia zdarzenia i sama już tylko ta okoliczność poddaje w wątpliwość, czy stan tego samochodu w czasie oględzin odzwierciedlał jego stan z dnia zdarzenia, zaś w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego i postawy obwinionej, która oddalając się z miejsca zdarzenia dała wyraz swojemu zamiarowi uniknięcia odpowiedzialności za spowodowanie uderzenia w pojazd pokrzywdzonego, owo odzwierciedlenie należy wykluczyć, tym bardziej że przy stosunkowo lekkim uderzeniu usunięcie drobnych zarysowań na zderzaku pojazdu, może nawet ledwie dostrzegalnych, nie wymagało daleko idących i czasochłonnych zabiegów. Odnosząc się jeszcze do wyjaśnień obwinionej co do przyczyn jej oddalenia się z miejsca zdarzenia, nie zasługują one na wiarę nie tylko w świetle ustalonych okoliczności zdarzenia ocenianych przez pryzmat zasad prawidłowego rozumowania i wskazań doświadczenia życiowego, uzasadniających przyjęcie związku przyczynowego między spowodowaniem uderzenia a zamiarem uniknięcia przykrych konsekwencji z tym związanych, prawnych i faktycznych (poświęcenie czasu na stosowne formalności), ale także wobec ich swoistej naiwności, wszak wokół znajdowało się wielu uczestników ruchu drogowego i trudno przyjąć taką ewentualność, że pokrzywdzony na ich oczach dopuściłby się agresji fizycznej względem kobiety.

Jeśli chodzi o zeznania pokrzywdzonego R. J. (k. 63, 64 i 2), podkreślenia wymaga, że jakkolwiek odnośnie mniej istotnych szczegółów zdarzenia zakrawają na nieco chaotyczne, to jednak w zakresie relewantnych w sprawie okoliczności (uderzenie w jego samochód pojazdu marki M. koloru białego, oddalenie się sprawcy z miejsca zdarzenia) w pełni zasługują na uwzględnienie, wobec ich zgodności z zeznaniami bezstronnych świadków, których wiarygodność nie budzi wątpliwości, o czym niżej. Jego zeznania w omawianej części potwierdziły nadto oględziny pojazdu sporządzone bezpośrednio po zdarzeniu drogowym.

Sąd nie znalazł podstaw do odmówienia wiarygodności zeznaniom świadków M. S. (k. 64-65, 5) oraz J. C. (k. 70-71, 4), którzy jednoznacznie potwierdzili fakt uderzenia pojazdu M. w pojazd M. oraz oddalenie się z miejsca zdarzenia przez kierowcę pierwszego z wymienionych samochodów. Są to bezstronni świadkowie zdarzenia. Nie stwierdzono jakichkolwiek motywów, dla których mieliby obciążać obwinioną fałszywymi zeznaniami, tym bardziej, świadomi odpowiedzialności karnej związanej ze składaniem takich zeznań. Sposób ich wypowiedzi wskazuje na to, jak rzeczowo

i bez żadnego zaangażowania w rozstrzygnięcie sprawy na korzyść którejkolwiek ze stron zrelacjonowali przebieg zdarzenia, tak, jak to zapamiętali. Zwraca uwagę szczerść ich zeznań, dbałość o to, aby nie wypełniać „na siłę” luk w pamięci, co jest zauważalne zwłaszcza w złożonych przed Sądem zeznaniach J. C.. Świadek ten stwierdził jednak bez cienia wątpliwości, że bardziej precyzyjne i stanowcze zeznania, jakie złożył na policji, były składane czasowo znacznie bliżej przedmiotowego zdarzenia, swobodnie, bez nacisku ze strony przesłuchującego.

Sąd uwzględnił zebrane w sprawie nieosobowe dowody (wyszczególnione na karcie 72). Sporządzone zostały one przez powołane do tego osoby, zajmujące się tym rutynowo i ich zgodność z prawdą nie była poddawana w wątpliwość w toku postępowania przez strony procesowe.

Przechodząc do oceny prawnej powyższych ustaleń faktycznych, czyny obwinionej zakwalifikować należy z art. 86 § 1 k.w. - pierwszy, oraz z art. 97 k.w. w zw. z art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1137 z późn. zmianami, dalej: „PrRD”) – drugi.

Art. 86 § 1 k.w. stanowi, że karze za wykroczenie podlega, kto na drodze publicznej, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Obwiniona wypełniła swoim zachowaniem znamiona art. 86 § 1 k.w..

Dla odpowiedzialności z art. 86 § 1 k.w. konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował "należytej ostrożności", a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Obwiniona M. M., kierując samochodem marki M., nie utrzymała w stosunku do jadącego przed nią samochodu M. niezbędnego odstępu do uniknięcia zderzenia. Zgodnie z art. 19 ust. 2 pkt 3 PrRD, kierujący pojazdem jest zobowiązany utrzymywać odstęp niezbędny do uniknięcia zderzenia w razie hamowania lub zatrzymania się poprzedzającego pojazdu. Niewątpliwie nie zachowała więc w tej sytuacji drogowej należytej ostrożności.

Znamieniem wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. jest nadto spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Chodzi tu o takie zakłócenie ruchu, które grozi zderzeniem pojazdów czy uderzeniem jednego w drugi, ale do którego to skutku jednak nie dochodzi wobec podjętych manewrów obronnych. Samo uderzenie i spowodowanie szkody nie jest zatem warunkiem koniecznym przypisania czynu z art. 86 § 1 k.w.. W tej sprawie, w świetle ustalonych okoliczności, nie ulega wątpliwości, że obwiniona spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Nie tylko stworzyła sytuację, w wyniku której mogło dojść do uderzenia w pojazd – co już mogłoby wystarczać do konstatacji wypełnienia znamiona art. 86 § 1 k.w., ale więcej, tj. stworzyła sytuację taką, w której do takiego uderzenia doszło.

Obwiniona swoim późniejszym zachowaniem wyczerpała też znamiona wykroczenia z art. 97 k.w. w zw. z art. 44 ust. 1 PrRD.

Art. 97 k.w. stanowi, że karze podlega uczestnik postępowania, który wykracza przeciwko innym, niż ujętym w rozdziale XI Kodeksu wykroczeń, przepisom PrRD.

Stosownie do art. 44 ust. 1 PrRD, kierujący pojazdem w razie uczestniczenia w wypadku drogowym jest obowiązany:

- 1)zatrzymać pojazd, nie powodując przy tym zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego;
- 2)przejąć odpowiednie środki w celu zapewnienia bezpieczeństwa ruchu w miejscu wypadku;
- 3)niezwłocznie usunąć pojazd z miejsca wypadku, aby nie powodował zagrożenia lub tamowania ruchu, jeżeli nie ma zabitego lub rannego;
- 4)podać swoje dane personalne, dane personalne właściciela lub posiadacza pojazdu oraz dane dotyczące zakładu ubezpieczeń, z którym zawarta jest umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, na żądanie osoby uczestniczącej w wypadku.

Obwiniona, oddalając się z miejsca zdarzenia, wykroczyła przeciwko tym przepisom ustawy.

Sąd zważył, że czyny zarzuconej obwinionej są zawinione, a obwiniona jest osobą zdatną do przypisania jej winy. Zauważyć w tym miejscu wypada, że oskarżona jest człowiekiem dorosłym i poczytalnym. Posiada pełną zdolność rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swym postępowaniem. Nie zachodziły ponadto w momencie popełnienia czynów inne okoliczności, z uwagi na które nie można byłoby wymagać od niej postępowania zgodnego z nakazem normy prawnej, tj. które usprawiedliwiałyby jej zachowanie i tym samym, uniemożliwiałyby postawienie jej zarzutu w oparciu o art. 86 § 1 k.w. oraz z art. 97 k.w. w zw. z art. 44 ust. 1 PrRD.

Przy wymiarze kary Sąd Rejonowy kierował się dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 k.w., oceniając w szczególności stopień społecznej szkodliwości czynu a także cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele, jakie ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Wymierzając karę Sąd miał też na względzie, że wyniku jej zachowania wyrządzona została szkoda, a także właściwości, warunki osobiste i majątkowe obwinionej, jego stosunku rodzinne, wreszcie dotychczasowy sposób życia, w tym poprzednią karalność za naruszenie przepisów ruchu drogowego.

Stosownie do treści art. 9 § 2 k.w., jeżeli orzeka się o ukaraniu za dwa lub więcej wykroczeń, wymierza się łącznie karę w granicach zagrożenia określonych w przepisie przewidującym najsurowszą karę. W tej sprawie przepisem takim jest art. 86 § 1 k.w., który przewiduje karę grzywny, a tę wymierza się, o czym stanowi art. 24 § 1 i 3 k.w., w wysokości od 20 do 5.000 złotych, biorąc pod uwagę sytuację materialną obwinionego, w tym jego możliwości zarobkowe.

W ocenie Sądu, odnosząc ustalone w sprawie okoliczności popełnionych dwóch wykroczeń oraz okoliczności dotyczące osoby obwinionej do przytoczonych dyrektyw wymiaru kary, zasadnym było wymierzenie łącznie M. M. grzywny w kwocie 1.000 złotych. Wprawdzie podała ona, że osiąga dochód w wysokości jedynie 662 złote, to jednak jej potencjał finansowy jest znacznie wyższy, o czym świadczy choćby zarejestrowany na nią pojazd marki M. rok prod. 2011, a nadto nie ma ona nikogo na utrzymaniu.

Rozstrzygnięcie w punkcie II wyroku zapadło na podstawie art. 21 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U z 1983 roku, nr 49, poz. 223 ze zm.) – co do opłaty, a także, co do wydatków postępowania, na podstawie art. 118 § 1 k.p.w., zgodnie z którym, w razie skazania, obwinionego obciąża się zryczałtowanymi wydatkami postępowania, a te wynoszą 100 złotych.

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych przepisów, orzec należało jak w wyroku.